

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. r. a. s.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 2L. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 116.

Leszno, wtorek dnia 20 maja 1930 r.

Rok XI.

Spoleczne znaczenie Z. O. K. Z.

Rok obecny stanowi przełomową datę w polityce niemieckiej wobec Polski, zaznaczoną wzrostem budżetu Reichswehry, niebezpiecznymi dla utrzymania pokoju koncepcjami na terenie genewskim oraz aktywizacją całej polityki wschodniej, której punktem centralnym jest program wschodni. Wraz z ratyfikacją planu Younga, zniesieniem okupacji Nadrenji oraz nadzoru finansowego Parker Gilberta, Niemcy rozpoczną bezwzględna ofensywę na Wschodzie. Przygotowuje ją solidarnie wzmocniona akcja prasowa przeciw Polsce, jako zbytecznemu „korytarzowi Europy” w ekspansji ku Wschodowi. Wobec żądzy odebrania Pomorza lekceważą Niemcy wszelkie dowody polskości ziem zachodnich i siłne stanowisko Polski nad morzem. Nawet wspaniałą rozwoj Gdyni i wzrost jej handlowego znaczenia jest dla nich tylko wyrazem polskiego nacjonalizmu. Ogół społeczeństwa niemieckiego pod wpływem psychopolskiej antypolskiej juntry pruskiej przyszłość republikańskich Niemiec widzi tylko w walce na Wschodzie.

Do tej walki na wszystkich terenach społeczeństwo polskie musi stanąć solidarnie, bez względu na aktualne przejawy polityki europejskiej i wewnętrznej, zwłaszcza, że wewnątrz państwa, pomimo znacznego odniemienia ziem zachodnich — budzącego alarmy w prasie niemieckiej — mniejszość niemiecka przeciwstawia nam zorganizowany, jednolity front antypolski. W takich warunkach obrona kresów zachodnich oraz walka z naporem niemieczyzmu musi być troską nie tylko władz państwowych ale i całego społeczeństwa. Tembardziej, że państwo krepane względami natury prawno-państwowej i politycznej oraz zobowiązaniami międzynarodowymi nie zawsze może z należytą stanowczością zabiegać wszelkiemu niebezpieczeństwu i poświęcać całkowitą uwagę problemowi kresów zachodnich, zagrożonych nową falą germanizacyjną.

Z tej troski o sprawy kresów zachodnich, z żywej tradycji walki z niebezpieczeństwem niemieckim powstał w roku 1922 Związek Obrony Kresów Zachodnich, wywodzący się w prostej linii z placówek pracy plebiscytowej w zachodnich województwach Polski. W ramach zwartej i silnej organizacji, poświęconej wyłącznie obronie spraw ziem zachodnich, niezamordowanie — przewyciężając powojenne zobowiązanie i wszelkiego rodzaju przeszkody — organizuje Związek Obrony Kresów Zachodnich całe społeczeństwo polskie pod hasłem wyłączonej czujności wobec wszelkich przejawów polityki polsko-niemieckiej oraz działalności mniejszości niemieckiej w Polsce. Równocześnie zaś rozwija żywą akcję społeczno-polityczną, która obejmowała realizację uprawnień polskich, wynikających z traktatów i układów międzynarodowych, podejmuje prace nad umocnieniem żywiołu polskiego na ziemiach zachodnich oraz ochroną przed ekspansją niemiecką. Poprzez działalność gospodarczą, skuteczną współpracę nad likwidacją mienia niemieckiego, przeprowadził rejestrację poszkodowanych i dochodził ich praw przed Międzynarodowym Trybunałem Rozjemczym w Paryżu, akcję żywnościową w okresie przesilenia gospodarczego na terenie śląskim oraz walkę z wrogim importem.

Nie dość na tem. W dziedzinie kulturalnej — podobnie jak w akcji politycznej i gospodarczej — systematycznie wyzwała kresy zachodnie z pod wpływem obecnej i wrogiej psychiki polskiej, kultury niemieckiej. Programową działalnością kulturalno-owskawiową, obejmującą obohy, koncerty, wykłady, wydawnictwa, widowiska teatralne, kina oświatowe, wyściki i kursy powszechne, zmierzające do udzielenia szerokim masom dorobku kulturalnego Polski współczesnej, wciąga społeczeństwo kresowe w obręb kultury narodowej.

Na szczególną uwagę zasługuje działalność prasowa, obejmująca 2 wydawnictwa periodyczne: 2-tygodnik „Strażnica Zachodnia”, poświęcony bieżącym zagadnieniom polsko-niemieckim, kwartalnik: „Strażnica Zachodnia”, jedyny w swym rodzaju organ naukowo-publicystyczny, poświęcony sprawom kresów zachodnich, oraz liczne wydawnictwa, broszury i ulotki propagandowe. Praca wewnętrzna działu polega na ciągłym śledzeniu głosów prasy niemieckiej i polskiej w zakresie zainteresowań Związku.

mażenia bogatego archiwum wycinków, cennego dla przyszłych naukowych opracowań zagadnień kresów zachodnich. Wreszcie nie można pominąć rozległej akcji propagandowej Z. O. K. Z., znajdującej swój wyraz w licznych artykułach i komunikatach informacyjnych, a sięgających również prasy zagranicznej. Celem stałego i czujnego informowania prasy polskiej o zagadnieniach polsko-niemieckich zapoczątkowano wydawnictwo tygodniowego biuletynu prasowego, który podaje wiele cennego materiału.

Dużą popularność zjednała Z. O. K. Z. coroczna organizacja akcji kolonijnej, która z każdym rokiem obejmuje coraz to liczniejsze zastępy młodzieży, polskiej z Niemiec, Gdańska, G. Śląska i Pomorza. Dość wspomnieć, że w r. 1923 Z. O. K. Z. akcja tą objął 436 dzieci, w r. 1924 — 967, w r. 1925 — 2360 dzieci, w r. 1926 — 4773 dzieci, a w r. 1927 — już 9411, w r. 1928 — 13.312, w r. 1929 — 11.363. Zatem w ciągu lat siedmiu 42.622 dzieci. W roku bieżącym zaś kolonje Z. O. K. Z. obejmą 14 tys. dzieci, w tej liczbie około 4.000 dzieci polskich

z Niemiec i Gdańska. Do pomocy w tej wyieżonej pracy kolonijnej wezwał Z. O. K. Z. przez swój Centralny Komitet Kolonij Letnich pod wysokim protektorem Pani Prezydentowej Mościckiej, całe społeczeństwo polskie, które z każdym dniem spieszy z pomocą komitetom lokalnym.

Akcja kolonijna stoi w ścisłym związku z opieką nad Polakami w Niemczech i Gdańsku, którą uważał Związek za jedną z najważniejszych dziedzin swej działalności. W r. 1927 powstało wprawdzie Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, które wszystkie swe siły poświęca tej pracy, ale organizowaniem środków pomocy wewnątrz Rzpłtej zajmuje się nadal Z. O. K. Z.

Tak więc w zarysie naszkicowany teren pracy Z. O. K. Z. wskazuje na wielką rolę społeczną Z. O. K. Z., pracującego na bojowym odcinku naszego życia narodowego i państwowego i narodowy obowiązek poparcia jego wysiłków we wszystkich dziedzinach pracy, a zwłaszcza akcji kolonijnej, znajdującej się już w pełnym toku.

Brońmy wartości kulturalnych na Pograniczu.

Jeżeli tyle już razy słyszało się o potrzebie złączenia wybujałości partyjnicztwa o potrzebie ukrócenia wewnętrznej polityczności i wysunięcia na plan pierwszy spraw gospodarczych — to winno i pod tym względem przedować Pogranicze.

Tu przecież nie możemy przebudowywać ustroju, nie możemy o tem nieprzytomnie marzyć, aby taki czy inny wynik głosowania w Lesznie miał decydować o przewadze takiego czy innego kierunku w dziedzinie polityki.

A jednak tacy są. Tacy, którzy idąc w ślady Don Kichota stacają walki z wiatrakami chorobliwych urojeń własnych. Tacy, którym się wydaje, że wybory do Rady Miejskiej w Lesznie stanowią punkt zwrotny w całokształcie polityki krajowej.

Tacy podnieceni, rozmarzeni, nieprzytomni. Chętni na mniej wielkość, na wstrząsający im nerwy ambicje odegrać jakiejś wielkiej roli mężów opatrnościowych.

Na domiar zła mają też dość upalny. Krew bije im głowę. Gorączka. Fantazje.

Szkoda, że nie ma w Lesznie rzeki. Może jednak wysłarzyć przysię.

„Orobujcie Panowie. Uspokójcie te niezdrowe ambicje, a zrozumiecie, że chodzi tu nie o jakichś historycznych przełazowaniach kraju a tylko o prozajczną i zdrową potrzebę fachowej wiadomości wymagającej zagadnień i spraw natury gospodarczej.

Uspokójcie się, a przypomniecie sobie, że w tych sprawach nie macie nic do powiedzenia, w Panowie idący do wyborów do leszczyńskiej Rady Miejskiej z tak zwanym „Blokem” — nazwa ta nie odpowiada prawdzie, bo jakż to blok, który nie

łączy, a tylko dzieli, narusza obowiązujący szczególnie na Pograniczu nakaz jedności.

O gospodarce trudno z Wami mówić — bo to, jakby z niewiedziomym o kolorach. Ale może coś o kulturze. To rzecz także ważna, szczególnie tutaj, gdzie musimy i w tej dziedzinie walczyć z obcą, z niemiecką.

Przynajmniej pod tym względem czegoś od ludzi z pod bloku skrzydeł się spodziewano. Niestety zawód i z tej strony sromotny.

Organ blokowy (zablokowany przynajmniej co do dachu, ze znany wyzutkiem społeczeństwa) jest organem analfabetyzmu sprzymierzonego z niechlujstwem.

Czy to nie wstyd, nie hańba, przyznawać się do tego, co jest nie szlachetnym lecz szmatą? Przynajmniej nie dajcie tego do rąk dzieciom, — aby zgłiznała nie szerzyła się w mieście szkod.

Leszno dbałe o czystość, o zdrowie moralne, o swe wartości kulturalne, dbałe o to, aby nie stoczyło się w bagno zdziczenia, lecz promieniować, jako placówka oświaty; pragnące wychować swych dzieci na obywateli godnych imienia Polaka — ma solidarnie

o ddać
głosy polskie, katolickie
w dniu
1. czerwca 1930 r.

na Lście
Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego
numer

1

„Tydzień L. O. P. P.”

Na drugiej stronie dzisiejszego wydania podamy odezwę Wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P. oraz artykuł p. t. „Niezbędna organizacja”.

Z ostatniej chwili

Rozprawa o morderstwo w Lesznie.

Leszno, 19. 5. Dnia 21. maja br. odbędzie się w tut. Sądzie Okręgowym rozprawa karna przeciw: 1) Stanisławowi Łasickiemu i 2) Janowi Palurzowi z Ciolkowa pow. Gostyń, o zbrodni morderstwa z § 211 k. k., popełnionej 22 lutego 1930 w Krobi przez umyślnie zabicie Walentego Roszaka z Skoraszewic. — Rozprawa wyznaczona jest na 1 dzień. Wstęp na rozprawę dozwolony jest tylko za kartkami, które wydawać się będzie w dniu 21 maja br. od godz. 8 do 9 w pokoju Nr. 28, I p.

Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze w Lesznie.

Leszno, 19. 5. Dziś w poniedziałek, o godz. 8-mej wieczorem w Hotelu Polskim odbędzie się zebranie miesięczne. Na porządku dziennym ważne sprawy, oraz sprawozdanie ze zjazdu delegatów Związku w Poznaniu.

Kobiety a Obrona Kraju.

Leszno, 19. 5. Komenda Główna Przystosowania Kobiół do Obrony Kraju urządza obozy dla Nauczycielek Szkół Powszechnych, celem ułatwienia im pracy nad wyszkoleniem fizycznym w hufcach i w hufcach szkolnych.

Czas trwania obozów od 1 do 25 lipca i od 30 lipca do 25 sierpnia.

Blizszych informacji udziela osobiście Komendantka Hufców, p. Janiszewska w Lesznie, przy ul. Komenjusza Nr. 19, II piętro, od godz. 18-tej do godziny 20.

Ratyfikacja układu baskiego.

Paryż, 17. 5. (PAT.) Komisja reparacyjna ogłosiła komunikat, stwierdzający: 1) Ratyfikację układu baskiego przez Niemcy i promulgowanie przez niego odnośnych ustaw, 2) Ratyfikację tego układu przez Belgię, Wielką Brytanię, Francję i Włochy. 3) Utworzenie Banku Wypłat Międzynarodowych i przyjęcie przez niego certyfikatu długu niemieckiego i certyfikatu niemieckiego towarzystwa kolei żelaznych. W związku z tem plan Younga wchodzi w życie 17 maja, zaś stosunki pomiędzy komisją reparacyjną a Niemcami urywają się z chwilą wprowadzenia w życie tego planu.

Bazylię, 17. 5. (PAT.) Bank Wypłat Międzynarodowych rozpoczął dziś swoje czynności urzędowe. W poniedziałek wysłane będzie z Bazylii wiadomości o transferze 45 milionów mk. przelanych w dniu 17 bm. na rachunek banku przez generalnego agenta reparacyjnego.

Zbrojenia Holandji.

Berlin (PAT.) Holenderski minister wojny Decker zgłosił w parlamencie wniosek, domagający się uchwalenia dwóch rat po 750.000 guilderów na cel budowy floty wojennej.

Dajmy Polsce potężne skrzydła!

Obywatele! VII. Tydzień Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Rzeczypospolitej ma być tym przeglądem narodowym, czy wszyscy jesteśmy gotowi do odparcia ewentualnego napadu zaborczego na naszą Ojczyznę.

Tydzień ten musi być sprawdzeniem, czy całe społeczeństwo zdaje sobie sprawę z ogromu ciężarów na nim zadań na wypadek obrony, czy jest uświadomione?

W tygodniu L. O. P. P. każdy z nas musi zdać sobie wobec narodowego sumienia rachunek, czy i w jaki sposób przyczynił się do wielkiego dzieła, jakim jest przyzucie Polsce skrzydeł, by w potęgę siły lotniczej nie ustępowała innym narodom, musi sobie również odpowiedzieć na pytanie, co uczynił dotychczas, aby zapewnić sobie i przyszłym pokoleniom bezpieczeństwo pod względem chemicznym.

Na terenie Wielkopolski jest zorganizowanych w L. O. P. P. tej cywilnej armii zapasów przyszłości, dopiero około 35 tysięcy obywateli — jest to zbyt mało. Wolność i całość Ojczyzny są wspólnym dobrem wszystkich, przeto wszyscy do ugruntowania jej przyczynić się muszą i powinni! —

Niezbędna organizacja.

Na terenie Rzeczypospolitej istnieje popularna organizacja znana z nazwy szerokim warstwom obywateli, dlatego mówimy, że popularna tylko z nazwy, bowiem zadań jej i celów jakie ma do spełnienia, oburzania większości nie zna i nie rozumie. Organizacją tą jest L. O. P. P., czyli Liga obrony powietrznej i przeciwgazowej.

Jakież są jej cele i zadania?

Celem jej najwyższym jest przygotowanie obrony całości granic naszego państwa na wypadek obcego napadu oraz i zapewnienie w czasie wojny społeczeństwu cywilnemu maksimum bezpieczeństwa wobec nowoczesnych środków walki takich, jak lotnictwo, trucizny chemiczne, bakterie itp.

To jest cel zasadniczy, podstawowy. Są jeszcze podrzędne, jednak również niezmiernie ważne współdziałające do osiągnięcia najwyższego celu.

Zadania ta i cele podzieliłbyśmy na dwa rodzaje natury moralnej i materialnej.

Postaramy się zaraz bliżej wy tłumaczyć, narazie mała dygresja od tematu i przykład, marszałek Foch w jednym ze swych rozważań o wojnie światowej i wojnie przyszłości, wyraża się auborytatywnie w sposób następujący: Z chwilą wprowadzenia do walki lotnictwa, teatr działań wojennych z wąskiego skrawka frontu przenosi się na cały teren walczącego kraju, skutkiem czego żołnierzem staje się każdy obywatel bez różnicy wieku i płci.

W tem powiedzeniu mieści się geneza niestychania ważnego natury moralnej. Ponieważ wojna przyszłości postawi nas wszystkich wobec obowiązku stania się żołnierzami, broniącymi swej Ojczyzny, przeto musimy sobie zadać pytania, czy do spełnienia tego obowiązku jesteśmy przygotowani. Odpowiedź jest jedna — Nie!

Jeżeli społeczeństwo ma stanowić siłę zwartą, jednolitą na wypadek kataklizmu wojennego, to winno być przedewszystkiem zorganizowane, a psychika zbiorowa musi być urobiona w poczuciu wielkiej karności i świadomości ciężkich zadań.

To właśnie trudne zadanie wychowywania społeczeństwa w duchu bezwzględnej dyscypliny i świadomości grożącego niebezpieczeństwa, wzięło na swe barki L. O. P. P.

Zadanie bardzo trudne, jednakże wykonać je musimy, jeżeli nie chcemy zaprzestać zdobytej wolności. „Obywatel bez różnicy wieku i pła staje się walczącym żołnierzem”, powiada marsz. Foch! Żeby walczyć skutecznie, trzeba umieć walczyć! Bohaterstwa i poświęcenie nie wystarczą, konieczną jest jeszcze bezwzględna dyscyplina i ofiarność.

Walczyć broniąc się jest trudno i stąd wypływają zadania i cele materialne Ligi, jak zorganizowanie aparatu obronnego i wyposażenie go, stworzenie podstaw do obrony i wyszkolenia jaknajszerszych mas.

Punkt pierwszy ostaga się przedewszystkiem przez wykonywanie metodycznej pki 3-go. Dlatego to kraj nasz musi być pokryty siecią instruktorów, którzy będą nauczać. Osobki instrukcyjne zaś musimy zaopatrzyć w sprzęt wyszkolenia, a na to trzeba pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy.

Stworzenie podstaw do obrony, to znaczy stworzenie międznych instytucji naukowych z dziedziny lotnictwa i chemii, danie krajowej konstruktorów własnych, współdziałanie w realizowaniu nowych wynalazków z dziedzin, budowa i uruchamianie szkół pilotów, mechaników, instruktorów, obrony, przeciwgazowej, pokrycie kraju lotnikami i łącznikami, stworzenie sieci różnych służb, popieranie sportu lotniczego i wiele, wiele innych.

O celach bardziej podrzędnych, które Liga posiada ze względu na szepulość miejsca, wspominać nie będziemy, a jest ich bardzo, bardzo dużo.

I dopiero wtedy, kiedy społeczeństwo całe zrozumie, że wykonanie tych zadań jest kwestją naszego życia lub śmierci i kiedy przyjdzie całe z pomocą, wtedy możemy powiedzieć, że część pracy została wykonana.

Liga ma stworzyć tę cywilną armję, która będzie współdziałać w całym kraju z armją umundurowaną.

Armja umundurowana, choćby była najbardziej bohaterka i przeniknięta wprost duchem nadludzkiej poświęcenia, o ile społeczeństwo całe z nią współdziałać nie będzie, możeżeno iść naprzód i zginąć z honorem zwyciężyć nigdy!

Niech VII. Tydzień będzie tym okresem, w którym szeregi nasze zwiększą się dziesięciokrotnie i uświadomienie pójdzie coraz szerszą i szerszą falą! Komu drogą jest niepodległość nasza, ten od obowiązku obywatelskiego się nie uchyli i do L. O. P. P. natychmiast przystąpi.

Trudności Gospodarze i zużożenie społeczeństwa nie mogą tu stać na zawadzie, bowiem należy pamiętać, że świat jeno z silnymi się liczy.

Obywatele, więc wszyscy do L. O. P. P. aby dać Polsce potęgę w oceanie powietrza. Niech samoloty nasze rozniósł chwałę imienia polskiego w najdalsze strony — niechaj nie braknie nas wśród rycerzy powietrza. Potężne skrzydła Polski to najlepsza gwarancja Jej bezpieczeństwa, to najlepszy środek nawiązania łączności z zachodem.

Wstępując do Ligi, spełniamy jako uczciwie obywateli.

Wszyscy więc do L. O. P. P.
Zarząd Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P.
w Poznaniu:

Inż. A. Szlachetowski, sekretarz.
R. Raczyński, Wojewoda poznański, prezes.

Z narodu całego musi płynąć w organizm wojska: hart wiara w zwycięstwo i pewność, że ci, których żołnierze pozostawili na t. zw. tyłach, bronić się potrafią, do obrony są przygotowani i zaopatrzeni! Obecne wojsko toć przecie kość z kości narodu, krew z jego krwi, to wojsko patrzy i pyta już dzisiaj, czy naród pozwoli mu zginąć z honorem, czy zwyciężyć?

Do zwycięstwa jedynie może się przyczynić wówczas troska o całość granic — troska, która chyba będzie wystarczającą podmiotą dla każdego rozumnego obywatela do karnego zorganizowania się w szeregi Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, jeżeli chcemy uchronić nasze przyszłe pokolenia, nasze ostedla, ważne ośrodki i punkty, nasze warsztaty pracy i pamiątki świętości historycznej przed napaścią nieprzyjacielskich samolotów niosących nam śmierć i zniszczenie w postaci ognia, trucizny, choroby i zarazy.

Leszno, dnia 17-go maja 1930 r.

Komitet Powiatowy L. O. P. P.

Sekretarz: (—) Barski

Asesor.

Prezes: (—) Zenkeler

Starosta Powiatowy.

Bocznice kolejowe.

Zmiana ogólnych warunków oraz ramowych umów.

Warszawa, 19. 5. W sprawie zmiany ogólnych warunków oraz ramowych umów o bocznice kolejowe na terenie Ministerstwa Komunikacji zgibly się obecnie trzy różne inicjatywy, a to a) wystąpienie Związku Przemysłowców w Krakowie, oraz innych organizacji przemysłowych, b) własna inicjatywa Ministerstwa Komunikacji, które wobec 4-letniego już obowiązywania dotychczasowych przepisów samo odczuwa potrzebę, niektórych zmian i zmiany te w sensie swoich dezyderatów własnych przygotowuje, c) wniosek dr. Battaglini na Państwowej Radzie Kolejowej, domagający się rewizji ogólnych przepisów i przedłożenia całego materiału Państwowej Radzie Kolejowej do zaopiniowania. Z inicjatywy Centralnego Związku Polskiego Przemysłu Górniczego, Handlu i Finansów na najbliższym posiedzeniu Komitetu Eksploatacyjnego Państwowej Rady Kolejowej, t. j. z początkiem czerwca uda się zapewne skoordynować wszystkie te akcje, a to w ten sposób, by Komitet Eksploatacyjny wybrał specjalną podkomisję dla zbadania całego materiału w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji, oraz dla przedstawienia wniosków na Komitet Eksploatacyjny, względnie następnie na pełną Radę Kolejową. Ministerstwo Komunikacji podobno godzi się na ten sposób postępowania. Wobec zbliżającego się okresu uwyczasów letnich, podkomisja będzie mogła przeprowadzić prace zapewne dopiero w jesieni br.

W sprawie przywozu cukru obcego do Polski.

W związku z informacją o silnym wroście importu cukru zagranicznego do Polski, otrzymujemy ze sfer cukrowniczych wyjaśnienie, że wprawdzie ilość cukru przewiezionego, przez granicę polską w roku ubiegłym wzrosła istotnie do 100.583 cent. metr., cukier ten jednak nie wszedł na rynek wewnętrzny, lecz przewieziony został jedynie tranzytem przez obszar celny polski i załadowany potem na statki w Gdańsku z przeznaczeniem do dalszej zagranicy.

Morderstwa polityczne.

Berlin, 17. 5. (PAT.) Ub. nocy w różnych punktach miasta doszło do ostrych starć między przeciwnikami politycznymi, przyczem 2 osoby zostały zabite, a wiele innych odniosło ciężkie obrażenia. Jak się okazało, zabici byli członkami partii komunistycznej. Pewien 29-letni robotnik został tak ciężko porażony, że w drodze do szpitala zmarł. Inny uczestnik bitki otrzymał ciężki postrzał w ramię. O północy znaleziono na jednej z ulic ciało 35-letniego robotnika. Przymusza się, iż zagodził tu akt zemsty politycznej.

NOWA WIOSNA.

Tęcza.

Z serca pokoju błogosławie tęczy.
Trawki ją szmerem wliają a drzewa
Szumem radośnym, złota pszczołka dźwięczą
A tryumfalnie kwiat na cześć jej śpiewa.

Tęcza za słońce, za pogodę ręczy,
W której się bujnie rozwija, dojrzewa
Kwiat i tan zboża, owoce, jagody,
Aż kraj opływa w mleko zyczne, w miody

Tęcza pokoju — precz odrzuć miecze,
Na pracowite przekować je plugi!
Ach jakże z raju wygnany człowiecze,
Znając się przez pokoleń szereg długi,
Na tej możliwości oczekujesz zorze...
Tęsknie się modlisz: „Przyjdź, Królestwo Boże”

Burza.

Pokój to szczęście — lecz pokój prawdziwy,
Dobrze jest zdrową, pogodną mieć ciszę,
Kiedy ogrody kwiecia się i niwy,
Z lekkim podmuchem tan zboż się kołyszą

Lecz bywa czasem i pokój zdradliwy,
Gdy suszą zbytnią, lub zgnilizną dysze —
Kiedy zbyt parno, duszno jest w naturze —
Są nieodzwany wichry, gromy, burze.

I między ludźmi — gdy się szerzy błąd,
Robactwo głowę podnosi, padalce,
Kiedy powietrze złość zaturwa, trąd —
Od hart pokoju trza oderwać palce.

Są chwile, kiedy obowiązek męża
Szczyni jest z pochwy dobywać oręża.
S. Machalewski.

Straszny wybuch dynamitu.

Nowy Jork, 17. 5. W Union w zachodniej Wirginii przy budowie drogi w pobliżu kamieniołomów, wybuchło kilka skrzyń dynamitu, przyczem zostało zabitych 6 robotników.

Nieprzyzwoitość.

Warszawa, 17. 5. (KAP.) Socjalistyczny „Robotnik” z 16 hm. pozwolił sobie na wielki nieakt i nieprzyzwoitość, w obliczu śmierci uwiązując pamięć sp. Ks. Biskupa Lisieckiego:

„Dwa tygodnie przed wyborami, przyniosły gazety wiadomości, że wojewoda dr. Grażyński, wręczył biskupowi Lisieckiemu pół miliona złotych na budowę katedry. Ten hojny dar był widocznie zachętą dla biskupa do podjęcia walki z socjalistami. Toteż w tygodniu przed wyborami wybrał się schorzony biskup na Śląsk cieszyński dla udzielania wernym sakramentu Bierzmowania. Zaczął od najbardziej socjalistycznej gminy Czechowice, Mazańcowice itd., gdzie nie pominał żadnej okazji, aby odstraszyć wyborców od oddawania głosów na socjalistów. W swym pochodzie dotarł do Cieszyńska, gdzie w nocy z 12 na 13 maja zmarł nagle na udar serca”.

O stosunku zmarłego Biskupa do wyborów świadczą najlepiej jego list pasterski, w którym Ks. Biskup gorąco wzywał wszystkich bez wyjątku, do przestrzegania granic walki wyborczej, zachowania umiaru i chrześcijańskiej miłości. Nawet Niemcy podkreślają obiektywnie i bezstronnie Ks. Biskupa.

Mogłoby zatem i „Robotnik” w tak poważnej chwili zachować choć trochę taktu i przyzwoitości.

SPRAWY GOSPODARCZE.

GIECDA

gd) Dziś dnia 19. 5. 30 r. kursy walut są następujące		
Dolar amerykański	1	8,85
Funt angielski	1	45,19,25
Frank francuski	100	34,86
„ szwajcarski	100	172,82
Marka niemiecka	100	212,04
Guldeny gdańskie	100	172,64

gp) Chłodnia portawa w Gdyni rozpoczęta działalność. Wybudowana przez Państwowy Bank Rolny chłodnia portowa w Gdyni jest już gotowa do przyjmowania towarów, a mianowicie jaj, mięsa (bekonów) i masła. Chłodnia ta będzie prowadzona przez spółkę „Chłodnia i składy portowe w Gdyni”, zorganizowaną przez Państwowy Bank Rolny. Siedziba spółki jest Gdynia, kapitał zakładowy wynosi 11.100.000 zł. Celem ułatwienia eksportu Państwowy Bank Rolny uruchamia ulgowe kredyty lombardowe pod zastaw towarów, złożonych w chłodni w wysokości 2/3 wartości towarów przy oprocentowaniu 8 proc. rocznie. Na jaja produkcji mafowej kredyty udzielane będą do wysokości 3/4 wartości towarów. Opłaty składowe i manipulacyjne w chłodni są specjalnie niskie. Chłodnia wyposażona jest w najnowsze zdobyte techniki chłodniczej, zabezpieczającej należyta konserwację złożonych produktów.

Każdy obywatel, świadomy znaczeniu morza i Polacy, powinien być członkiem Ligi Morskiej i Rybackiej i popierać cele Komitetu Floty Narodowej

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Wtorek, dnia 20-go maja 1930 r.
Bernardyna Semeńsk. W.

Wschód słońca godz. 3.36. Zachód godz. 19.28.
Wschód księżycy godz. 1.39. Zachód godz. 10.33.

Dla pogody według stacji Meteorologicznej Sandmiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Poniedziałek, dnia 19. 5. godzina 7 rano: Temperatura powietrza + 9,8, wiatr zachodni o predk. 9 m/s pochmurno ciśnienie atmosferyczne 749,9 wilgotność 94%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 20,6 najniższa + 7,8 ilość opadów 0,0.

LESZNO.

D) Kalendaryk terminowy (zebrań, zbiórek itd.)
Dzisiaj (19. 5.) Katołkie Kolo Polek: zebranie plebannicze o godz. 8 wiecz. na małej salce Domu Kat. Po zebraniu wymiana książek. Zarząd.
Kolo śpiewu „Dembiński“: o godz. 8 wiecz. Lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w powz. szkole żeńsk. Komplet chóru bardzo pożądaný. Dyrygent.

Kolo śpiewu „Chopin“: o godz. 8 wiecz. Lekcja śpiewu chóru żeńsk., o godz. 9 chóru męsk. Komplet i punktualność konieczne. Dyrygent.
Stow. Młodych Polek: po nabożeństwie majowym zbiórka I, VI i IX zastępu w Domu Kat. Punktualne przybycie wszystkich druhen konieczne. Zast.

Jutro (20. 5.) Ochotn. Straż Pożarna: o godz. 6.30 wiecz. ćwiczenia. Zast. Naczelniczka.
Stow. Młodych Polek: po nabożeństwie zbiórka wszystkich druhen w Domu Katołkiem. O godzinie przybycie prosí. Zarząd.

Popołudnie (21. 5.) Stow. Młodych Polek: o godz. 8 zbiórka i próba 6-go zastępu w Domu Kat. Punktualność i obecność wszystkich druhen konieczna. Zastępowca.

D) Z miedzieli. Wczorajszy dzień należy zaliczyć do najpiękniejszych, jakie mieliśmy w bieżącym miesiącu maju. Oczywiście wykorzystano go odpowiednio, wychodząc na tradycyjną „majówkę“ bardzo wczesnym rankiem, czy to pieszo z instrumentami muzycznymi, dla urozmaicenia sobie przechadzki, czy na wozach drabiniastych, czy też na rowerach i innych środkach lokomocji. Ze podobne wycieczki ranne są bardzo liczne, przypisać należy w wielkiej mierze wspaniałej panoramie, jaką tworzą widoki krajobrazu, pól, lasów, dolin osnutych poranną mgłą, i pagórków, z poza których powoli wychyla się tarcz słoneczna, rzucając na ziemię snopy promieni, nadających krajobrazowi szczególnie żywy kolor. Dla zobaczenia takiego krajobrazu warto poświęcić kilka nawet godzin snu. — Popołudniem nie małym powodzeniem cieszyła się zabawa propagandowa L. O. P. P. w Strzelnicy.

D) Polski Czerwony Krzyż. Jutro (wtorek 20 maja) o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się w Hotelu Polskim zebranie zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża, celem omówienia sprawy „Wielkiego Tygodnia P. C. K.“

D) Zebranie przedwyborcze Narod. Partii Rob. i członków Zjedn. Zaw. Pol. odbędzie się w środę, dnia 21. maja o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Płoczyńskiego (Hotel Dworcowy). Referat p. Osady Milczyńskiego. O liczny udział członków proszą Zarządy.

D) Zjednoczenie Kolejarzy Polskich. Dzisiaj, w poniedziałek, o godz. 7-mej wieczorem zebranie plenarne Zjednoczenia w Hotelu Polskim.

1) Obwieszczenie o dniu rozesłania nakazów płatniczych na państwowy podatek przemysłowy, o terminie płatności tego podatku i o trybie wnoszenia odwołań. Na zasadzie art. 79 ustawy o państ. podatku przemysłowym z dnia 15. lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 97 poz. 550) zawiadamiam płatników z tutejszego okręgu wymiarowego, że dnia 10. maja br. rozesłano nakazy wymiarowe na państwowy podatek przemysłowy (obrotowy) za rok 1929 od przedsiębiorstw nie obowiązanych do składania sprawozdań publicznych, zajęć przemysłowych i samodzielnych wolnych zajęć zawodowych. Przypadający do uiszczenia podatek winien być zapłacony w Kasie Skarbowej w Lesznie do dnia 10. czerwca br. Nie wpłacenie podatku w powyższym terminie spowoduje przymusowe ściąganie wraz z karami za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17 maja 1927 r. (Dz. U. R. Nr. 46 poz. 401) i kosztami egzekucyjnymi. Od ustalonych sum obrotów i obliczonych kwot podatku mogą być na podstawie art. 85 powołanej ustawy wnoszone odwołania za pośrednictwem podanej w nagłówku Komisji do Komisji Odwoławczej dla podatku przemysłowego przy Wielkopolskiej Izbie Skarbowej w Poznaniu w terminie najpóźniej do 10. czerwca 1930 r. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w przepisany terminie. Spóźnione odwołania pozostaną bez rozpatrzenia. Prawo wniesienia odwołania nie przysługuje temu płatnikowi, który mając ustawowy obowiązek złożenia zeznania o obrocie, zeznania takiego bez ważnej a nieuchronnej przyczyny bądź wcale nie złożył, bądź złożył je po terminie (art. 52, 54 i 55 oraz art. 86 ustawy o podatku przemysłowym). Przewodniczący Komisji sączunkowej dla państw. podatku przemysłowego.

2) Bractwo Kurkowe. Onegdaj odbyło się w Strzelnicy zebranie plenarne Bractwa Kurkowego. Na wstępie odczytano protokoły z ostatniego walnego zebrania i z ostatn. zebrania plenarnego. Strzelanie zielono-świąteczne ma się odbyć z tym samym programem, co w innych latach. Następnie powzięto uchwałę pojechania do Smigła, gdzie odbywa się poświęcenie nowej strzelnicy dnia 25 bm. Również uczczono zmarłego Brata Franka, który powstanie z miejsc. Prezes okręgowy p. Dr. Polewski wygłosił krótkie sprawozdanie ze zjazdu w Inowrocławiu, jak i komendant p. Kozłowski sprawozdanie z uroczystości 3 Maja.

3) Przypomnienie o wyborach. Uwagi na kogo należy głosować, jak stanąć w obronie wartości kulturalnych Leszna, zamieszczamy, jak zwykle w ostatnim czasie, na str. 1-szej.

4) Tow. Właśc. Domów. Na wczorajsze zebranie informacyjne członków Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości w miejsce p. Osady, reprezentanta właścicieli nieruchomości miejskiej w Sejmie, przybył obaj prezesi Związku w Poznaniu, pp. Rafałczak i Łaszczynski. Referenci wykazywali w swych przemówieniach obecne niekorzystne warunki bytu posiadaczy nieruchomości miejskiej, główne zaś naciski kładli na konieczność wywołania ustawy o ochronie lokatorów, przy czym mającej się ich zdaniem do całkowitego prawie zastoju w budownictwie domów mieszkalnych, a temsamem do znacznego zwiększenia armii bezrobotnych. W Izbach Przemysłowo-Handlowych wespół ze sferami rządowymi toczą się obecnie obrady nad modyfikacją ustawy o ochronie lokatorów, ewentualnie nad stopniową jej likwidacją, przez wyłączenie z pod jej przepisów początkowo dzierżawców mieszkań 7 do 6 pokojowych. Ma to na celu i ten wzgląd, aby tych właśnie

dzierżawców, rekrutujących się przedewszystkiem z sfer najbiedniejszych, pobudzić do budowy własnych domów mieszkalnych. — Dyskusja nad referatami w związku z wyborami do Rady m. Leszna przybrała charakter agitacyjny, większość zaś mówców wypowiedziała się przeciw wystawianiu osobnej listy właścicieli domów, co polega za sobą rozbić głosów, a równocześnie potęguje wpływy Niemców, którzy wszelkimi siłami starają się utrzymać tu, na zachodnim Pograniczu, swój stan posiadania. Idzie tu o rękę niesolidarności pewnej części społeczeństwa względnie tylko jednostek nią kierujących, które nie przyłączyły się do jednej wspólnej listy, mającej nr. 1, a przecież i na niej figurują liczni właściciele domów, którzy również szczerze bronić będą w Radzie Miejskiej swych interesów, jak reprezentanci specjalnie na ten cel wybrani. Zebranie przeciągnęło się od godziny 12-tej do 15,30.

MIGAWKI LESZCZYŃSKIE

Osobiste

(Zresztą także chodzi o pierwszą listę.)

Jakże nie wołać: Wiwat lista pierwsza!
Kiedy mi przez nią takie laury rosną.
Mam honorarium królewskie od wiersza —
Jakże po piórze brać będzie zadrosną.

Biednym był Asnyk. Jam naprawdę „młodszy“
Po co mi tęsknić — mam szczęście „dziewczyno“!
Me honorarium z ust pięknych „najśodszy“
Nektar, pochwały perłace się „wino“.

Niż szampaun lepiej smakuje uznanie
Z usteczka, wobec których błędna róża.
Waszego służę tak darzyście, Panie
Szczodrze, iż nie wiem, jak się Wam odświążę.

Wdzięczny też jestem wielce za pytania:
Kto pod Szczupaka godłem się ukrywa?
Czemu przybłyci odświńić się wzbrania?
Niemał każda z Pań jest tak życzliwa.

Tak ciekawością Swoją mnie zaszczyca.
Któż wobec tego może być nieczuły,
Wszak całe Leszno (także okolica)
Panieni, Panie i Te, co tytuły
Mają. Pytają. Niestety, wybory!
Więc incognito zachowam — tymczasem.
Później do wyznań może będę skory.
Może niedługo — czerwiec już za pasem.

Potem Kobięcie, Połce, się odsużę,
W hółdzie u stóp Jej złożę snopy wierszy —
Przedtem WY jednak, polskości, kulturze
Głos Wsz oddajcie — liście numer pierwszy.

Przypomnienie.

Kto całkiem na głos rozsądek jest głuchy,
Na wodę w głowie cierpi (lub z posuchy
W mózgu) — ten mógłby (...wogóle świntuchy
Mogą) się znecać nad tym, który leży.

Taki drwił sobie organ długouchy,
Wtedy, gdy kogoś samochód uderzy,
Zrywa zeń kawał skóry lub odzieży.
Zamiast współczucia tak się — wyzwierzy.

Wypadek kogoś kładzie... z tego faktu
Drwił, śmiać się — dowód grubego nietaktu
Brak to kultury... Zresztą, co tu górnę
Gadać — wiadomo, że ont... obskurnie.

Lekarz Obłąkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

16) Ciąg dalszy.

— Przyszłam ci to, panie doktorze! — zawołała wzdornie ucieszona Joanna. Potrafić być siłą w szczęściu, potrafić się powstrzymać...
— No, to wszystko będzie dobre.
— Skoro tak — odezwał się znowu bankier — to jutro pierwszym zaraz pociągami pojedę do Paryża i córkę sprowadzę.
— Jutro!... — pomyślał Grzegorz — jutro załem będę wiedział o wszystkim.
I głośno dodał:
— Odechodzę, ale powracam wieczorem. Teraz tylko jeszcze raz pani zalecam, niech pani panuje nad swoim usposobieniem wrażliwym i nerwowym. Przedewszystkiem potrzeba pani spokoju. Niech pani odrzuci wszelkie myśli kłopotliwe... wszelkie obawy. Niech pani będzie spokojną, a wkrótce znikną wszelkie ślady przebytej choroby. Każę przynieść pani buljontu, bo potrzeba się posiłki, a za kwadrans przyśleżka lekarstwa spowoduje znowu snu długi i głęboki. — Co do pana widzę, że zmienionych pańskich rysów, że upadasz ze znużenia, wypocznij więc także przez parę godzin. Radzę to jako przyjaciel, nakazuje jako doktor.

— Przypominuję, ażeby był posłusznym — odezwała się Joanna z uśmiechem.
Grzegorz opuścił pokój, zadysonował dla chorej dziewczynki lekkiego buljontu i wyszedł z hotelu, nekany niepokojem, nad którym nie był w stanie zapamiętać.
— Jeżeli młode dziewczę, które bankier przywiozł, jest ta, która kocha, kto wie, czy to

co się stało, nie będzie dlań okolicznością szczęśliwą?... Wyprowadził jej matkę z niebezpieczeństwa rzeczywistego i groźnego, to przecież do czego upoważnia! A może...

Doktor nie dokończył swojej myśli i wzruszył ramionami.

— Niedorzeczne marzenia! — westchnął — hude się i nie więcej! Podobieństwo jest nadzwyczajne, ale niczego nie dowodzi! Natura ma czasami dziwne kaprysy. A gdybym się nawet nie mylił, to i cóż mi z tego przyjdzie? Jeżeli ta, którą pokochałem, jest jedynym dzieckiem bogatego bankiera, czy jego majątek nie stanie się nieprzebytą przepaścią pomiędzy jego córką, a lekarzem w malej prowincjonalnej miejscinie? Cóż z tego, że im oddałem przysługę? Zaplaca mi za wizyty i będę zupełnie skwitowany. Nawet do ich wdzięczności nie mam żadnego szczególnego prawa, boć postąpiłem tylko jako lekarz; każdy inny byłby zrobił to samo. Najlepiej zapomnieć o tem szaleństwie!... Ale czy mogę? a gdybym mógł, czy zechcę to uczynić?

Grzegorz Vernier z głową pełną troską, z sercem miloścياً wzbranem, rozmawiał ze sobą coraz więcej pomieszany w gorączkowym monologu, to szybko do znowu wolnym krokiem podążał przez ulicę miasta. Nie wiedząc, co się z nim dzieje, poszedł w przeciwną zupełną stronę. Po trochu zaczął się jednakże uspokajać. Zorientował się nareszcie, spojrzął na zegarek, i zamiast do domu, poszedł odwiedzić czekających na niego pacjentów.

Opuścmy go, a powróćmy do ogrodu, gdzie pod kaszaniami Fabrycjusz Leclère, mały baron de Landilly i dwie kobiety kończą już śniadanie.

Podróż i świeże powietrze zaostriżyły apetyt, jedli też wszyscy czworo, jak najęty. Liszki, których się tak obawiał mały baron, okazały się bardzo dyskretne. Żywa weselość, na pozór przynajmniej, dochodziła do szczytu. Oczy błyszczały, krzyżowały

się wybuchy śmiechu, głosy podnosiły się coraz bardziej. Jeden tylko Fabrycjusz Leclère zachował krew zimną w pośród ogólnego upojenia. Siła się na udawanie weselości.

Adela de Cevrac (właściwie Greliche) przypomniała spacer po Sekwanie.

— Do czorna! — wykrzyknął Landilly głosem pisklwym, zapalając trzecie z rzędu cygaro. — Ja biorę na siebie kierownictwo wyprawy.

— Postaraj się sam sobą kierować, kochany przyjacielu, co wcale nie będzie łatwym, bo masz bardzo ciężkie pierze! — zawołała Matylda. — A kiedy będziemy w czolnie, proszę żadnych a żadnych głupstw... Inaczej nie wszadę, bo nie umiem wcale pływać!...

— Bądź spokojną! — odrzekł Fabrycjusz. — Przyjacielu Pascal nie wzbudza i w mnie wielkiego zaufania... weźmiemy zatem przewoźnika.

— Brawo i w drogę!

Damy poprawiły mikroskopijnych kapelusików i uzbroidy się w wykoronowane parasolki.

Pani Larnot ukazała się uśmiechnięta.

— Czy państwo zadowolone? — spytała.

— Jesteśmy zachwyceni! Niech żyje pani Larnot!

— O której godzinie obiad ma być podany?

— O siódmej! Tylko prosimy, żeby zupa rakowa była pieprzona i żeby raki zaostriżyły nam pragnienia.

— Punkt na siódma wszystko będzie gotowe — odrzekła pani Larnot.

Głosy okrzyk zadowolenia przyjął słowa gospodni, następnie obie pary udały się na wybrzeże, przeszły most, a po drugiej stronie na lewo ujrzały wypisany dużym literami znak:
Wdowa Gallet.

Czorna i statki do wynajęcia.
— Oto port upragniony! — powiedziała Matylda, wskazując na szczyt. Przyłożyła jednocześnie obie ręce do ust i zaczęła krzyczeć z całej siły:
(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pouczenie.

O tem tam piśmie — tylko na początek (Powstań, kłapnię — tak baw rok rocznie) — Coś nie coś, aby starczyło na watek, Abym miał jakąś do wniosków odskośnie.

Otóż stąd, co się Rzepce przytrafiło, Dw wielki z autem na Rynku incydent, Najechał całą je roweru siłą — Stąd niech pouczy się ktoś, inteligent.

Taki, co siedzi przy spraw ważkich sterze, Trwa w wielkiej w jakąś misją swoją wierze; Ow „polityczny” szernierz nad szernierze — Raccie posłuchać, Panie Inżynierze.

Człek, co z opresji onej wyszedł cało. Kiedy nań wpadło auto ciężarowe. (Kosteczki, klepkę żadnej nie wyrwało). Człek, co i wiedy nie upadł na głowę...

To orzech dla twych ząbków — nieco twardy. On nie ustąpi Wam bodaj na krok. Skrzywi się cyrkiel, stępią się oskardy — Ilwój go nie zmiążdży, „papierowy” bólę

Dajże mu spokój, Inżynierze luby, Bo ta Cię walka jedynie ośmiesza. Na nie zachody, tepe piły, śruby — Za Rzepką stoi... praca, liczna rzesza. („Szczupak”).

GOSTYN.

g) Bezczelny hehwarz. W dniu 14 bm. odbyła się w Sądzie Powiatowym w Gostyniu rozprawa karna przeciw mistrzowi fryzjerskiemu Leonowi Guciołowi z Gostynia, ul. Kolejowa o uprządzenie lichwy pieniężnej. Po przesłuchaniu całego szeregu świadków, którzy zeznaniami udowodnili, że Guć w nie-ludzki sposób wykorzystywał ciężkie położenie swych dłużników (w niektórych wypadkach 60 proc. w stosunku rocznym). Sąd Powiatowy w Gostyniu skazał go na grzywnę 400,— zł i ponoszenie wszystkich kosztów sądowych. Nadmienić wypada, że co do popełnionej lichwy w latach 1925-1927, która była najpoważniejsza, została zastosowana amnestja i wyrok zapadł tylko co do części popełnionej lichwy.

Odezwa

Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Wielka krzywda dzieje się u nas zwierzętom, a już bardzo wielka, jeśli temi, nieumiejącymi się poskarzyć istotami opiekują się ludzie o słabym rozumie, lub skamieniałem sercu, którzy nieczuli są na głód, pragnienie i cierpienia zwierząt, lub gorzej jeszcze, gdyż w kałowaniu i znęcaniu się nad zwierzętami — szczególniejsze mają upodobanie. Postępowanie tych okrutników, nieczuliż okrywa hanbą nie tylko ich samych, ale nadto przynosi ono wstyd i ujme tymu społeczeństwu, które nlema odwagi lub nie chce stanąć w obronie krzywdzonych i nieszczęśliwych istot, których rozpaczliwego spożerania nikt nie rozumie, które cierpią i giną w miłżeniu.

Obowiązkiem każdego obywatela jest zwalczanie okrucieństwa!

Niechaj naszym będzie celem, być i zwierząt przyjacielami, gdyż obojętni na niedolę zwierząt i ludzka niedola nie wzruszy.

Nie pozwalajmy:

Używania do pracy koni kulawych, okaleczonych lub chorych;

Wszelkiej jazdy, klusem z nadmiernemi ładunkami;

Bicia zwierząt po głowie, nogach lub podbrzuszu;

Bicia zwierząt przedmiotami twardymi;

Drepania wszelkich innych zwierząt i płaćwa.

Drepcielę zwierząt należy oddawać w ręce pojezi.

Notujmy każdy wypadek z podaniem daty i godziny, oraz miejsca, gdzie znęcanie się zostało zauważone, swoje nazwisko i adres i o ile możliwe, świadka lub policjanta.

O wszelkich wypadkach prosimy przedewszystkiem zawiadomić nasze Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Lesznie.

Każdy członek T. O. n. Z. ma pełne prawo współdziałania z Policją Państwową.

Przestępstwem karalnym jest:

Siedzenie na wozach ładownych. Jazda klusem z ciężarem. Wszelka jazda galopem. Używanie koni chorych. Używanie koni narowistych. Chłostanie koni nie po zadnich łopatkach. Szarpanie koni lejcamy celem pospiechu. Przywiązywanie ogonów do uprzęży. Używanie fasulek. Prowadzenie krów nieoddojonych. Bicie zwierząt przedmiotami twardymi. Skrećanie hydłu ogonów w ściel. Niewygodne przewożenie zwierząt. Wiązanie nóg zwierzętom powróslami niesiomianami. Trzymanie na targach płaćwa bez pożywnia i napoju. Przewożenie płaćwa w skrzyniach niezaizurowanych. Wyrwanie żywej trzodzie szczeciny. Puszczanie psów za tramwajami i samochodami. Noszenie płaćwa za nogi, skrzydła lub w workach. Przetrzyonywanie zwierząt w brudnych i nieodpowiednich pomieszczeniach. Łowienie, sprzedaż lub przetrzymywanie ptaków leśnych. Oślepienie słowików i wogóle niehumanitarne obchodzenie się ze zwierzętami.

Pamiętajmy o tem, że Bóg nie dał nam dwu serc: dobrego dla ludzi, a okrutnego dla zwierząt! Brak uczucia na błąd zwierząt jest czarną plamą ludzkości.

Z Poznania.

P) Wolne miejsca w sanatorjach dla dzieci. Departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych podaje do wiadomości, że w zakładach leczniczych dla dzieci w Ustroniu (woj. poznańskie), oraz w Ciecchocinku w sanatorjum św. Tadeusza są wolne miejsca. Do zakładów tych mogą być przyjmowane dzieci za opłatą: w Ustroniu — 7 zł w Ciecchocinku — 5 zł dziennie. Dzieci urzędników państwowych korzystają z leczenia na koszt skarbu

państwa. W myśl obowiązujących przepisów, podania o przyjęcie należy kierować do starostwa w Kępnie, w sprawie Ustronia i do zarządu zdrojowego w Ciecchocinku.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 20. 5. „Frasquita”. 21. 5. „Zydówka”. — Teatr Polski: 20. 5. „Dom Kobiet”. 21. 5. „Świat nudów”. — Teatr Nowy: 20. 5. „Pignation”.

Kończąc, zwracamy się z prośbą do ludzi rozumu, do ludzi serca i do ciebie kochana nasza młodzieży, bądź przyjacielem zwierząt, tych nieszczęśliwych istot, których rozpaczliwego spożerania nikt nie rozumie, które cierpią i giną w miłżeniu.

Prosimy o chętnie i licznie zapisywanie się na członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, którego zebranie odbędzie się wkrótce, a o którym zawiadomimy Szan. Czytelników w następn. numerach gazety. K. P.

Ze sportu.

Piłka nożna:

O mistrzostwo klasy A. P. Z. O. P. N.

- „Sokół” — „Stella” 2:0 w Lesznie.
- „H. C. P.” — „Wiktorja” 3:1 w Poznaniu.
- „Ostrowia” — „Sparta” 3:2 w Ostrowie.
- „Legja” — „O. K. S.” 4:2 w Poznaniu.
- „Warta” — „Posnania” 4:2 w Poznaniu.

Tabela rozgrywek przedstawia się obecnie następująco:

nr	Kluby	Gier	Punkt	Bramek	
1	Leeja	Poznań	10	15	34:13
2	Sokół	Leszno	10	15	29:8
3	Stella	Gniezno	10	12	27:19
4	Ostrowia	Ostrów	9	0	29:24
5	H. C. P.	Poznań	10	10	22:23
6	Wiktorja	Jarocin	10	9	27:31
7	Sparta	Poznań	10	8	21:25
8	Warta	„	9	7	24:20
9	O. K. S.	Ostrów	10	6	17:31
10	Posnania	Poznań	10	6	20:40

„Sokół” — „Stella” 2:0.

Wczorajszej niedzieli rozpoczęła się II. seria rozgrywek o mistrzostwo kl. A. Leszno miało możliwość obserwowania przy pięknej pogodzie ciekawej gry między doskonałą „Stellą” z Gniezna, a miejscowym „Sokołem”. Wygrana „Sokoła” była rewanżem za porażkę poniesioną w I. serii w Gnieźnie. Trzeba jednakowoż przyznać, że „Sokół” o ile nigdy to przynajmniej wczoraj miał niezwykle szczęście wygrywając spotkanie. „Stella” gnieźnieńska swoim pierwszym w Lesznie występem zareprezentowała się b. dodatnio. Miała więcej zgry i w pierwszej połowie znaczną przewagę. Mecz rozpoczął się punktualnie. Już w 5-tej min. zdobywa „Sokół” bramkę ze słusznego strzału różnego Markiewicza. Wynik 1:0 dla „Sokoła” utrzymuje się niemal do końca meczu. Mimo nadludzkich wysiłków „Stelli” nie może ona zdobyć upragnionego wyrównania. Pada kilka groźnych strzałów na bramkę gospodarzy, jednakowoż szczęśliwie wyłapuje je Bobkiewicz. Bramkarz gości również uratował kilka niebezpiecznych bomb.

Po przerwie „Stella” zaczyna od razu ostrą i szybką grę, dając wszelkimi siłami do wyrównania, którego niestety nie może osiągnąć. Przewagą jest zmienna i obie strony stwarzają moc sytuacji podbramkowych, sprawlających wiele emocji u licznie zebranej publiczności. Kilkanaście minut przed końcem — w jednej z takich sytuacji — zdobywa pracowity „Adamek” (Perek) z podania Markiewicza drugą bramkę, dla swych barw. — Mecz kończy się wynikiem 2:0 dla „Sokoła”. Drużyna „Sokoła” pokazała wczoraj grę b. ambitną i fair. Wykazała ona, że jest na własnym boisku trudną do pokonania. Chociaż mecz wczorajszy wygrała (jak już zaznaczono) dzięki wielkiej dozie szczęścia. W „Sokole” wyróżniał się jak zwykle Markiewicz, prócz niego do brzo spisał się Mustelak i Jankowiak. Specjalne uznanie należy się bramkarzowi, który miał dużo do roboty i wiele szczęścia w ratowaniu prawie straconych bramek. W „Stelli” najlepszą była obnona — obrońca grał wprost świetnie. Następnie dobrym był bramkarz i skrzydła. Sędzia był b. dobry. Stały widz.

WIELKOPOLSKA.

w) Bydgoszcz. (Samobójstwo.) Do kanału przy służbie skooczył do wody nieznanym mężczyzna i utonął. Samobójca porucił na brzegu kapeluszy i portmonetkę z niewielką zawartością pieniędzy. Ratuunek nie był możliwy. Nie zdolano też stwierdzić tożsamości samobójcy.

w) Żnin. (Kurs rybacki.) Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że urządza w Żniniu w dniach 29, 30, i 31. maja 1930. III. kurs rybacki dla rybaków zawodowych. Zgłoszenia na kurs należy składać do T-wa Bydgoszcz ul. Kwiatowa 4. do dnia 24 bm. Zgłaszającym się T-wo wysyłam program kursu i warunki egzaminu rybackiego. Opłata za kurs dla członków T-wa wynosi 5 zł, dla nieczłonków 15 zł. Zarząd.

POMORZE.

p) Kartuzy. (Krwawa ząjsć na granicy.) Podczas łowienia ryb w rzeczkuie granicznej przeszli dwa robotnicy majetnośc Skrzyszewo Szczygelski i Piepiorka niebacznie na drugi brzeg, położony na terytorjum niemieckim; w tej chwili wyszedł z przyległego fasku niemiecki gajowy i wezwał do zatrzymania się, by ich odprowadzić; poprzednio gajowy zabił dwoma strzałami psa, który się był do nich przyłączył. W chwili gdy na nowo ładował fuszę, Szczygelski i Piepiorka zbiegli na teren polski; w czasie ucieczki ranili ich dwoma strzałami następnie trzecim ponownie Pieporke, znajdującego się już na terenie polskim. Rannymy których stan jest groźny zaopiekował się lekarz w Kartuzach.

ŚLASK.

s) Katowice. (Korfanły nie wejźle do sejmu śląskiego.) Główna komisja wyborcza okręgu nr. 2 w Katowicach podaje do wiadomości, iż w miejscu posta Wojciecha Korfanego, który z wyboru ma posta tutejszego okręgu zrezygnował, powołano na posta do Sejmu śląskiego dr. Teodora Obręba, lekarza z Mysłowic.

s) Katowice. (Sejm śląski.) Pierwsze posiedzenie nowego sejmu śląskiego odbędzie się we wtorek dn. 27 bm. Na posiedzeniu tem dokonane będą wybory marszałka sejmu, jego zastępcy i sekretarzy.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Luck. (Wypadek na wyscigach.) W Lucku na wyscigach porusznik Ungrechelize oraz rotmistrz Bierzyński spadli z konia i zostali ciężko ranni. Kof por. Ungrechelize padł na miejscu.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

M) Materace oblowane dla drapaczy chimur. Jest mowa o drapaczach, to nalychmiast stają przed oczyma ogromne ilości betonu i zelaza, użyte do budowy tych wielopiętrowych kolosów amerykańskich. Mało osób wie jednak o tem, że ważną rolę wśród materiałów, tu zużytych, odgrywa także obw. Z obw. wiu są mianowicie zrobione „materace”, które, ubżone między fundamentami a szkieletem stalowym budynku, grają rolę resorów. Średnia ilość obw. użytego do budowy w powyższym celu wynosi 55 ton na jeden drapacz.

Ciągnięcie loterji.

Warszawa, 17. 5. (PAT.) Dziś w I-ym dniu ciągnięcia I klasy, 21 polskiej Państwowej Loterji Klasowej główne wygrane padły na następujące numery: 80.000 zł na nr. 76.591, 20.000 zł na nr. 56.644, 10.000 zł na nr. 23.514.

Humor zagraniczny.



Ruch to życie.

Co to znaczy? Sam sobie teraz kręcisz paprosy. Tak, bo widzisz, lekarz zalecił mi używanie witęcej ruchu.

Ogłoszenie.

o powołaniu szeregowych rezerwy na ćwiczenia wojskowe w roku 1930.

I.

o powołaniu szeregowych rezerwy na ćwiczenia wojskowe w roku 1930.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych z dnia 16. IV. 1930 r. L. dz. 400/B. Uzup. wydanego na mocy ustępu 1 art. 77 ustawy z dnia 23. maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 46, poz. 458) będą powołani w roku bieżącym na zwyczajne ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy:

Z rocznika 1906:

- na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:
- wszyscy podoficerowie wojska lotniczego, balonowego i łączności,
 - wszyscy st. szeregowcy i szeregowcy łączności,
 - ci st. szeregowcy i szeregowcy wojska lotniczego i balonowego, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe

Z rocznika 1905:

- na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:
- wszyscy podoficerowie wojska lotniczego i balonowego,
 - ci st. szeregowcy i szeregowcy wojska lotniczego i balonowego, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe.

Z rocznika 1904:

- 1) na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe.
- wszyscy podoficerowie i st. szeregowcy należący do piechoty, czołgów, kawalerji, samochodów pancernych, artylerji, lotnictwa, balonów, saperów, pociągów pancernych, łączności, samochodów i żandarmerji, a w marynarce wojennej tylko podoficerowie,
 - wszyscy szeregowcy wojska łączności,
 - ci szereg. wojska lotnicz. i balon., którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,
 - ci podoficerowie i st. szeregowcy służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe na okres 6 tygodni.

2) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

- wszyscy podoficerowie i st. szeregowcy należący do taborów, służby intendentury i służby zdrowia, oraz st. szeregowcy marynarki wojennej,
- wszyscy szeregowcy należący do piechoty i marynarki wojennej,
- ci szereg. czołgów, kawalerji, samochodów pancernych, artylerji, saperów, pociągów pancernych, samochodów i żandarmerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,
- ci podoficerowie i st. szeregowcy sl. uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia na okres 4 tygodni.

Z rocznika 1902:

- 1) na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:
- wszyscy podoficerowie lotnictwa, balonów i łączności,
 - ci st. szeregowcy i szeregowcy łączności, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,
 - ci podoficerowie służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia na okres 6 tygodni.

2) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

- wszyscy podoficerowie piechoty, czołgów, kawalerji, samochodów pancernych, artylerji, saperów, pociągów pancernych, samochodów, służby intendentury, służby zdrowia i żandarmerji,
- ci st. szeregowcy i szeregowcy piechoty, kawalerji i artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,
- ci podoficerowie służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia na okres 4 tygodni.

Z rocznika 1901:

- 1) na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:
- wszyscy podoficerowie wojska lotniczego, balonowego i łączności,
 - ci podoficerowie artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,
 - ci st. szeregowcy i szeregowcy wojska lotniczego, balonowego i łączności, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe.

2) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

- wszyscy szeregowcy i szeregowcy artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,
- ci podoficerowie służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia na okres 4 tygodni.

Z rocznika 1899:

- 1) na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:
- wszyscy podoficerowie lotnictwa, balonów i łączności,
 - ci st. szeregowcy i szeregowcy łączności, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,
 - ci podoficerowie służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia na okres 4 tygodni.

2) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

- wszyscy szeregowcy i szeregowcy artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,
- ci podoficerowie służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia na okres 4 tygodni.

Z rocznika 1897:

- na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:
- podoficerowie piechoty, kawalerji i artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe.

2) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

- podoficerowie piechoty, kawalerji i artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe.

3) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

- podoficerowie piechoty, czołgów, kawalerji, samochodów pancernych, artylerji, sa-

Z Warszawy.

W) Sprawa podsłuchów telefonicznych. W głośnej sprawie podsłuchów telefonicznych toczyła się przed sądem okręgowym rozprawa przeciwko Seinfeldowi, oskarżonemu z art. 1 ustawy o szpiegostwie. Na mocy wyroku Seinfeld został całkowicie uwolniony, jakkolwiek w czasie rozprawy referent prasowy komisariatu rządu wspominał, że przestrzegali dyrektora Agencji Wschodniej Szeczenia przed Seinfeldem, jako człowiekiem, który był już pod zarzutem sfalszowania weksli i który notowany jest w kartotece śledczej. Seinfeldowi zarzucono w akcie oskarżenia podsłuchanie, rozmowy między Zamkiem a Spafą i umieszczenie jej treści w tajnym biuletynie; chodziło o nowy gabinet Bartla.

W) Komisja kontroli długów. Prezes komisji kontroli długów państwowych Krzyżanowski, zwołał na czwartek 22 bm. posiedzenie komisji celem dokonania wyboru 2 delegatów do podpisania obligacji pożyczki budowlanej.

- perów, pociągów pancernych, samochodów, służby intendentury, służby zdrowia i żandarmerji,
- ci st. szeregowcy i szeregowcy piechoty, kawalerji i artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,
 - ci podoficerowie służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia na okres 4 tygodni.

Z rocznika 1897:

na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

- podoficerowie piechoty, kawalerji i artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe.

Ponadto będą obowiązani do odbycia ćwiczeń wojskowych ci podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy z innych roczników, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe.

Powołani będą również na ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym wszyscy podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia w roku ubiegłym, lecz z różnych powodów ćwiczeń tych nie odbyli, przyczem podoficerowie na 6 tygodni, a st. szeregowcy i szeregowcy na czas od 4 do 6 tygodni, co zostanie dokładnie określone w kartach powołania.

II.

Sposób stawiania się powołanych na ćwiczenia.

Każdy szeregowy rezerwy, objęty powyższym rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w rb. otrzyma od powiatowego komendanta uzupełnień imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się w niej na ćwiczenia.

Powołani na ćwiczenia winni się udać najkrótszą drogą do formacji wojskowej wymienionej w imiennej karcie powołania.

Powołani na ćwiczenia ma wyruszyć z domu z takim wyrachowaniem, ażeby stawić się w formacji wojskowej w dniu i o godzinie wyznaczonej w karcie powołania.

W razie konieczności przejazdu koleją należy użyć dołączony do tego celu do karty powołania bilet III. klasy dla pociągów osobowych, który jest ważny do przejazdu tylko łącznie z kartą powołania.

Kartę powołania należy oddać w formacji wojskowej.

Rezerwiści obowiązani jest przynieść z sobą i przedstawić dowódcy formacji swoją książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną i inne posiadane dokumenty wojskowe.

III.

Zwolnienie od powołania na ćwiczenia w roku bieżącym.

1) Z mocy ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, względnie z mocy rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy nie podlegają powołaniu na ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy:

- posłowie do Sejmu, senatorowie, ministrowie i podsekretarze stanu,
- osoby wykluczone od służby wojskowej,
- osoby, które poświęciły się stanowi duchownemu i złożyły odpowiednie zaświadczenia w P. K. U.
- osoby, które odbyły już całkowicie 14 tygodni ćwiczeń wojskowych przepisanych w ustępie 1 art. 77 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym,
- osoby, które wyjechały zagranicę bez naruszenia obowiązujących przepisów.

2) Z urzędu nie podlegają powołaniu na ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy, którzy:

- posiadają niebieskie karty mobilizacyjne,
- w bieżącym roku zostali przeniesieni do rezerwy lub stale urlopowani po ukończeniu przepisanej służby w wojsku stałym,
- odbyli służbę czynną w formacjach piechoty, Korpusu Ochrony Pogranicza i zastali przeniesieni do rezerwy po przesłuzeniu przynajmniej 20 miesięcy, a dla których tegoroczne ćwiczenia byłyby pierwszymi ćwiczeniami w rezerwie,
- byli podoficerowie zawodowi, którzy zostali przeniesieni do rezerwy w roku 1927, 1928, 1929 oraz w roku bieżącym po zakończeniu okresu zawodowej służby wojskowej;
- studenci pobierający stypendja wojskowe aż do całkowitego ukończenia przez nich studiów,
- funkcjonariusze policji państwowej i policji województwa śląskiego,
- funkcjonariusze pełniący służbę w wzięciu św. Krzyża.

W) Ujęcie groźnego bandyty. Tutejsze władze śledcze pochwyliły groźnego bandytę Siemiona Saćcia, ukrywającego się pod nazwiskiem Mikołaja Kowalenki. W r. 1924 Sać był heroldem bandy dywersyjnej, grasującej na Kresach Wschodnich. Banda ta została zlikwidowana a członkowie jej pochwycony i osadzeni. Władzom nie udało się wówczas pochwytać Saćcia, po którym zaginęły wszystkie ślady. Przypuszczano, że udało mu się zbiec do Rosji sowieckiej. Dopiero przed 2 dniami władze śledcze pochwyliły osobnika, podejrzanego o szereg śmiałych kradzieży, dokonanych w willach, pod Warszawą. Aresztowany osobnik podawał się początkowo za Mikołaja Kowalenkę i przyznał się do popełnienia kradzieży, jednak po bliższych dochodzeniach okazało się, że pod nazwiskiem Kowalenki ukrywał się groźny bandyta Sać. Będzie on przesłany do Brześcia, do dyspozycji tamtejszych władz śledczych, które poszukują go za napady bandyckie.

IV.

Przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na termin następujący w tym samym roku kalendarzowym.

Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów wymienionych w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, lub ze względu na śmierć lub niezdolność w rodzinie albo z innych nadzwyczajnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który został im wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść do tej PKU, która wystawiła kartę powołania, odpowiednio uformułowaną i udokumentowaną prośbę najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawienia się wymienionym w karcie powołania; ci którzy mają się stawić na ćwiczenia w maju br., — powinni złożyć prośbę najpóźniej na 2 tygodnie przed terminem stawienia się.

Do prośb tych nie należy dołączać kart powołania z wyjątkiem wypadków, gdy stawienie się do ćwiczeń jest niemożliwe wskutek obłożnej choroby, stwierdzonej świadectwem lekarskim.

Na odmowne rozstrzygnięcie PKU może być wnieszone odwołanie w drodze przez PKU, do właściwego Dawódcy O. K. w terminie 7-mio dniowym od daty otrzymania rozstrzygnięcia PKU.

Jeżeli powołani na ćwiczenia na skutek wniesionej prośby względnie odwołania się do dawódcy O. K., nie otrzyma przesunięcia okresu ćwiczeń przed terminem stawienia się, oznaczonym w karcie powołania, wnten bezwzględnie stawić się na ćwiczenia w tym terminie.

Prośby lub odwołania przesłane przez zainteresowanych wprost do Dawódcy Okręgu Korpusu lub do Ministerstwa Spraw Wojskowych, z pominięciem Powiatowej Kmdy Uzupełnień wcale nie będą rozpatrywane.

Prośby osób z rodziny rezerwisty o przesunięcie mu lub odroczenie mu terminu ćwiczeń również wcale nie będą rozpatrywane.

Władze państwowe (I i II instancji) samorządowe, instytucje społeczne, pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń funkcjonariusza, powołanym kartami imiennymi, na termin późniejszy, wnosząc imienne wnioski z podaniem wszelkich danych ewidencyjnych tych szeregowych rezerwy do właściwego Dawódcy O. K. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby, nie będą mogli zastąpić innymi pracownikami w czasie trwania ćwiczeń.

V.

Postanowienia karne.

Szeregowi rezerwy, którzy z własnej winy spóźnią się na ćwiczenia i stawiają się w formacji po terminie, wyznaczonym im w karcie powołania, będą podlegać — zależnie od okoliczności — do odpowiedzialności dyscyplinarnej lub karnej za niewykonanie rozkazu powołującego ich do służby wojskowej w terminie nakazanym.

Szeregowi rezerwy winni niestawienia się na ćwiczenia wojskowe mimo wezwania rozkazem im doręczonym albo ogłoszonym, będą doprowadzeni przymusowo i pociągnięci do odpowiedzialności karnej stosownie do postanowień art. 126 ustęp 2-gi ustawy o powsz. obow. wojskowym według art. 76 Kodeksu Karnego Wojskowego, a ile nie ulegną karze za dzercze.

VI.

Obowiązek zameldowania ostatecznej zmiany adresu miejsca zamieszkania lub pobytu.

Na podstawie art. 91 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym wyrywa się tych wszystkich z posteru rezerwistów, objętych rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym, którzy nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym względnie meldunkowym ostatecznej zmiany adresu — aby zgłosili bezwzględnie w urzędzie gminnym względnie meldunkowym swój ostateczny adres.

Zgłoszenia się tych rezerwistów leży w ich własnym interesie, gdyż w razie niestawienia ich miejsca zamieszkania lub pobytu z powodu niedopełnienia przez nich ustawowego obowiązku meldowania się ulegną zależnie od ustalonych przez władze administracyjne okoliczności, zgodnie z art. 97 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, karze grzywny do 300 zł lub karze aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Dawódca Okręgu Korpusu nr. VII.

(—) Działyński

general dywizji

Program „Radja Poznańskiego”.

Wtorek, 20 maja.

13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej i cen targowych Rzeźni miejskiej. 14.15 Komunikaty. 16.30 Radiografja. 16.50 Z tygodnia propagandy LOPP. 17.05 Pogadanka radiotechniczna. 17.25 Kurs średni języka fr. 17.45 Koncert popularny. 18.45 Nadprogram. 19.00 Odczyt 19.20 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach „Carmen” — Program na dzień nast. 22.45 Sygnał czasu. 23.00 Retransmisja.

Program „Radja Warszawskiego”.

Wtorek, 20 maja.

11.30 Przegląd prasy krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Radiowy poranek szkolny. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.45 Chwilka lotnicza. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 O Polaku w podróży. 17.45 Koncert popularny. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.20 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach. — Prasowy dziennik radiowy, komunikaty.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 17. 5. 1930.

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny orientacyjne*

parytet Poznań

Zyto	17,75—18,25
Uspokobienie spokojne	
Pszenica	42,25—41,25
Uspokobienie spokojne	
Jeźmień przemysłowy	21,50—22,00
Jeźmień browarowy	22,00—24,00
Uspokobienie spokojne	
Owies	17,00—18,00
Uspokobienie spokojne	
Mąka żytnia 70% w/w. w. wor.	31,50
Uspokobienie spokojne	
Mąka szesnna 85% w/w. w. wor.	61,00—65,00
Uspokobienie spokojne	
Otręby żytnie	11,50—12,50
Otręby pszenne	14,00—15,00
Wyka łatowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Ciuch Victoria	30,00—33,00

Groch Folgera	26,00—29,00
Łubin niebieski	21,00—23,00
Łubin żółty	23,00—25,00

Ogólne uspokobienie spokojne

Humor i satyra

Melon i Porzeczka.

— Stany Zjednoczone Ameryki Północnej rozprządzają olbrzymim dochodem państwowym, a ich minister skarbu nazywa się Melon.

— W takim razie nasz minister skarbu powinien się nazywać chyba Porzeczka.

Szczęście w nieszczęściu.

— Ten Jacentowicz to ma szczęście nawet w nieszczęściu.

— Jakto?

— Zawałił mu się sufit w mieszkaniu i przysgniół... teściowie.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szał Czciońk. Drukarni Leczycyjskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie

OGŁOSZENIE.

W naszym rejestrze handlowym oddział A zapisano dziś pod nr. 493 firmę: „Józef Perzek, Leszno” a jako jej właściciela kupca Józefa Perka z Leszna.

Leszno, dnia 14 IV. 1930 r. SĄD POWIATOWY.

3000 zł

pożyczki, poszukuje się na przeciąg 3 lat, za bardzo dobrą gwarancją hipoteczną. Procent zapłać się natychmiast za cały czas — Oferty do eksp. Głosu p. Nr. 324.

Makuchy lniane makuchy słoneczn. śrut Soja

znowu nadeszły.

Carl Kretschmer & Co, Leszno, Rynek 22.

Stolarnia

dobrze prosperująca od kilku lat, jest natychmiast do wydzierżawienia. L. Barowa, wdowa Kaszczor, pow. Wolsztyn.

Poszukuję

4 pokój, mieszkania, możliwie z ogródkiem. Ofertę wnieść do ekspedycji Głosu pod „E. K. 100”.

Remington

maszyny do pisania, nowa, okazynie sprzed. Zgłoszenia ośm. do eksp. Głosu pod lit. „R. M.”

Parcela

obsadzona ziemniakami, pod budowę, korzystnie na sprzedaż. Adres wsk. eksp. Głosu.

Różne używane

meble

na sprzedaż. Leszno, Świętokrzyska 25.

Domostwo

1 morga ogrodu, mieszkanie dla 4 lokatorów, korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Leszno, Lipowa 44.

Reklama jest dźwignią handlu!

POKOST

farby, lakiery, pendzle, szablony, szczołki oraz kredy do bielenia poleca po solidnych cenach DROGERJA A. THOMAS i Ska Leszno, Bracka 14 Tel 217

Służąca

umiejąca gotować i szyć, poszukuje miejsca do wszelkiej pracy dom. Adres wsk. eksp. Głosu.

Młody, dzielny

pomocnik fr. zj. rski

znający język polski i niem., potrzebny natychmiast. Leszno, Dworcowa 51.

Uczciwego

pomocnika młynarskiego do wiatraka, orzynie natychm. Michalski, Krzywki, powiat Kościan.

Mieszkania

5-7 pokojowego, poszukuje samotna pani ze wsi, możliwie natychmiast. Piśm. zgł. upraszam do eksp. Głosu pod lit. „H. N.”

Pokój

ndać się na biuro, potrzebny od 16 bm. Zgł. ośm. do eksp. Głosu pod lit. S. 16.

Knurki i maciorki

wysokoprośne typu „Jorkshire” ostronocne, ze swojej Zarodowej Chlewni, pod kontrola Wielko Izby Rolniczej, ma każdego czasu na sprzedaż

Maj. Strzyżewice.

Magiel

na sprzedaż. Gdzie? wsk. eksp. Głosu

SKŁAD

wysoki, powierzony, z warsztatem, nadaj. siana rzeźniczo w dobrym położeniu przy ul. Dworcowej, od 1 lipca do wynajęcia. Gdzie? wsk. eksp. Głosu.

KINOTEATR IMPERIAL

Dziś w niedzielę i jutro we wtorek ostatni raz IWAN PETROWICZ w czołowym filmie prod. wiedeński

Noce bezsenne - noce szalone

Pocz. o g. 7.30 i 9.30. Pocz. o g. 7.30 i 9.30.

KONCERT ARTYSTYCZNY

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę, dnia 21 bm. godz. 10 przedpoł. sprzedać będą w Lesznie przy ul. Poplińskiego 1.

około 1000 dachówek, 2 beczki wapna hydrant. około 50 ctr. wapna gaszonego, 10 beczek blaszanych, 7 beczek drewnianych, 5 wałków papy, 1 wózek ręczny, 3 szopy do rozebr., 1 piec żel.

i inne rzeczy najwięcej dającym za gotówkę. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę, dnia 21 bm, o godz. 12 w południe sprzedać będą w Lesznie przy ul. Wolności 16 w mojeł składnicy

41 płaszczy

najwięcej dającym za gotówkę. NAWROCKI, kom. sad. w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek, dnia 23 maja 1930 r. o godz. 11-tej sprzedać będą w Krzemieniewie nr. 81.

1 tokarkę, 1 maszynę do szlifowania i 1 maszynę do wiercenia

najwięcej dającym za gotówkę. Zbiórka kupców przy knoż. Leszno, dnia 19. 5. 1930 r. NOWAK, sekwestратор skarbowy

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek, dnia 22 maja 1930 r. o godz. 12,30 sprzedać będą w Karłowice

1 wóz skrzynkowy i 7 ctr. pszenicy młynowej. Zbiórka kupców przy młynie matorowym.

Leszno, dnia 19. 5. 1930 r. NOWAK, sekwestратор skarbowy

Do wydzierżawienia:

5 alei owocowych

w tem: jedna czereśniowa, jedna wiśniowa i 3 owoc mieszany (przeważnie jabłka i gruszki).

Zgłoszenia przyjmuje: Zarząd Maj. Oporów w Oporówku, p. Pawłowice, pow. Leszno od 24 maja br.

KUPIĘ WÓZEK na wyjazd dla dzieci

używany lecz w dobrym stanie.

Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu pod Nr. 100P.

Ludwik Stemplewski

starzysy zwrotnicy. O czem donosi wszystkim krewnym i znajomym w ciężkim nieutulonym bólu pogrążona

żona z dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godzinie 18 z domu żałoby w Grzybowie

Osobnych uwiedomien nie wysła się, Grzybowo, Leszno, Poznań, Berlin. 19. 5. 1930.

Ludwik Stemplewski

Tow. Kolejarzy podaje swym członkom do wiadomości, iż zmarł członek nasz śp.

Ludwik Stemplewski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 18 z domu żałoby. Zbiórka członków celem wzięcia udziału w pogrzebie o godz. 17,30 w Grzybowie strażnica S. a. z.

Towarzystwo Kolejarzy w Lesznie.

Ludwik Stemplewski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 18-tej z domu żałoby w Grzybowie. O pełny udział w pogrzebie pros

Zarząd Związku Zwrotniczych Kolejarzy i ich Kandydatów

Ogłoszenie.

W naszym rejestrze handlowym B zapisano dziś pod nr. 48 firmę „Merbur”. Zjednoczenie eksportów trzody, bydła i drobiu w Lesznie e. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem spółki jest eksport trzody, bydła i drobiu poza granice Rzeczypospolitej Polskiej. Kapitał zakładowy spółki wynosi 50.000 zł. Kierownikami spółki są: 1. Władysław Sobalski z Leszna ul. Komeniusza 39, 2. Ignacy Koliński z Gostynia, 3. Ludwik Kasprzak z Rawicza, 4. Antoni Orsat z Starogo Widzienia p. Wolsztyn. 5. Gustaw Vogt z Leszna. Firma jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Umowę spółkową zawarto w dniu 16 stycznia 1930 r. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Każdy z kierowników zastępuje spółkę samodzielnie. Odstąpienie wkładki lub części jej dopuszczalne jest tylko za zgodą spółki, zastąpionej przez kierownika. W razie odstąpienia części wkładki pozostałym wspólnikom mającym prawo pierwokupu. Leszno, dnia 28 Intego 1930 r. SĄD POWIATOWY.

Ogłoszenie.

W naszym rejestrze spółdzielni zapisano dziś przy nr. 78 (Spółdzielnia budowy domów dla pracowników kolejowych z ograniczoną odpowiedzialnością Leszno). Uchwała walnego zgromadzenia z dnia 31 stycznia 1929 r. zmieniła firmę na: „Spółdzielnia Budowy Domów Praca” z ograniczoną odpowiedzialnością Leszno. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest budowa domów na darowanych przez Magistrat miasta Leszna lub zakupionych przez spółdzielnię gruntach oraz wyjeżdżywanie w tym celu kredytów i zaciąganie zobowiązań na swe potrzeby. Ustąpił podwyższony z 20,— zł na 100,— zł. Leszno, dnia 25. II. 1929 r. SĄD POWIATOWY.

Przedpłata:

Na poczet wraz z tygod. „Przegląd Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powielczonymi i dodatkami ilustrowanym z odraz. do domu przez listowego wzięcia z opłatami pocztowymi wnoszą kwartalnie 6,48 zł, miesięcznie 2,16 zł, w ekspedycji agenturze miesięcznie 1,80 zł, z odnośnictwem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

Ogłoszenia:

Wiersz milna. I lam. na str. 6 lam. 20 groszy. Reklamy I lam. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenia kosztują 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203756. Skrytka poczt. 22. W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą ceną, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odškodowania.

Agencje pozamiejscowe:

Rawicz: Rekoniewicz, księg. Bojanowo: A demcewski, Dworcowo: Smigiel P. Sierant, Stankiewicz 24, Gostyń: Kielmiński, Rynek. Ponioc: Stefański, księgarnia. Krobina: A. Wlekiński, Wolsztyn: A. Smoczyński, Kiełmińska nr. 1. Międzygórze: Walenty Sznuka, Rynek. Sarnowo: J. Kociński, księg. kolonjalny. Jutrzenka: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Califka, ul. Marszałkowska nr. 67. Przemysł: Przemysł: Matysiak, Brenno: Muszkieta, Włocławek: Włocławek: Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wlechińskow: T. Nowacki, Rynek. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski, Wroniawy: Dalazyński, Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo W. Winkles, Rynek: Matysiak, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świętochowa: Koschel, Krzywki: Bol. Pilarski, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.